

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Dobromiły Jagiełły

Syntactic and pragmatic aspects of structures with parenthetical verbs in English and Polish
(Składniowe i pragmatyczne aspekty konstrukcji z czasownikiem parentetycznym w języku angielskim i polskim)

Rozprawa doktorska mgr Dobromiły Jagiełły poświęcona jest kompleksowej analizie tzw. konstrukcji parentetycznych, czyli nawiasowych, w perspektywie porównawczej w językach angielskim i polskim. Analiza przeprowadzona jest dwutorowo: z jednej strony Autorka przyjmuje Teorię Relewancji zaproponowaną przez Sperbera i Wilson jako najbardziej odpowiednią do wyjaśnienia właściwości semantycznych i pragmatycznych badanych struktur, a z drugiej strony, stara się znaleźć taką ich reprezentację składniową, która w sposób spójny byłaby skorelowana z interpretacją analizowanych konstrukcji oraz zaobserwowanymi ograniczeniami w ich dystrybucji. Doktorantka wybiera w tym celu model generatywny w ujęciu minimalistycznym i udaje jej się pokazać, że Teoria Relewancji i Program Minimalistyczny mają punkty stykowe.

Praca wpada więc w nurt najnowszych i wciąż pionierskich badań. Nowatorski i pionierski charakter rozważań oraz trafność sformułowania pytań badawczych można sprowadzić do kilku istotnych aspektów:

- (1) Samo zjawisko czasowników parentetycznych jest niezwykle złożone i intrygujące, a obszerna literatura dotycząca ich analizy obejmuje wiele różnych, wzajemnie niekompatybilnych rozwiązań. Rozprawa mgr Dobromiły Jagiełły jest wszechstronnym i wyczerpującym kompendium wiedzy w tym obszarze badań.
- (2) Teoria Relewancji jest dominującą obecnie teorią pragmatyczną, wzbogacaną nieustannie o nowe elementy. Tym samym, analiza zjawiska konstrukcji parentetycznych właśnie w tym paradygmacie jest celna, a istotny wkład do Teorii Relewancji jest niekwestionowany i ważny.
- (3) Innowacyjna jest próba pokazania, że semantyczno-dyskursowe właściwości zdań wtrąconych z czasownikami parentetycznymi w szyku paratactycznym mają odzwierciedlenie w składni w postaci dwóch niezależnych zdań deklaratywnych. Innymi słowy, Autorka stawia sobie pytanie, czy zasada kompozycyjności znaczenia działa w wypadku tych intrygujących struktur i udaje jej się potwierdzić, że tak.

(4) Niebagatelne (i nowatorskie) jest też wciągnięcie języka polskiego na współczesną scenę światowych badań językoznawczych, który to język nie należy jeszcze do czołówki języków poddanych nowoczesnym analizom. Autorka nie tylko wyłowila z korpusu bogaty materiał empiryczny, ale też poddała go wnikliwej analizie i pokazała, że w języku polskim, podobnie jak w innych językach, a w szczególności podobnie jak w języku angielskim, istnieje wyraźna różnica pomiędzy występowaniem czasowników w składni hipotaktycznej i w składni parataktycznej, potwierdzając tym samym uniwersalny charakter zaobserwowanych prawidłowości.

Można więc śmiało stwierdzić, że temat jest ambitny i wpisuje się w światowe programy badawcze, a wkład Autorki do światowego językoznawstwa jest twórczy i istotny. Dotychczasowe badania dotyczące konstrukcji parentetycznych były fragmentaryczne, choć liczne, ale nie oferowały tak kompleksowego i wszechstronnego spojrzenia. Autorka zgłębiła bogatą literaturę przedmiotu i potrafiła trafnie postawić istotne pytania badawcze. Co więcej, zadanie, jakie sobie wyznaczyła, wymagało opanowania zarówno teorii pragmatyki jak i składni. Doktorantka dobrze poradziła sobie z tym trudnym zadaniem. Wybrała Teorię Relewancji oraz Program Minimalistyczny. Oba modele stosuje w swojej analizie konsekwentnie, spójnie i potrafi pokazać jak w ramach tych modeli można wyjaśnić zaobserwowane fakty. Rozprawa zasługuje na uznanie i wzbudza podziw.

Przedstawiona do oceny dysertacja liczy 190 stron tekstu oraz 14 stron bibliografii, zawierającej ponad 200 cytowanych pozycji. Tekst pracy podzielony jest na 3 główne rozdziały, poprzedzone wstępem i zakończone konkluzjami. Zgodnie z wszelkimi wymogami piśmiennictwa akademickiego, na początku pracy znajdują się też wykazy skrótów, tabel i diagramów oraz spis treści. Struktura pracy, zapowiedziana w rozdziale wstępnym, oraz podział treści są przemyślane i uzasadnione logiką prowadzonego wyводу badawczego.

Rozdział pierwszy, liczący 80 stron, ma charakter opisowo-sprawozdawczy. Autorka bardzo szczegółowo i wyczerpująco opisuje czasowniki parentetyczne w dwóch strukturach: hipotaktycznej i parataktycznej. Czyni to zarówno dla języka angielskiego jak i dla języka polskiego, przyjmując perspektywę kontrastywną i wskazując na istotne dla wyvodu podobieństwa pomiędzy tymi dwoma typologicznie różnymi językami. W strukturze hipotaktycznej czasownik parentetyczny jest w zdaniu nadrzędnym, a zdanie podrzędne jest jego dopełnieniem w formie argumentu propozycyjnego (np. *Sądzę, że odpowiedź jest prosta*). Natomiast struktura parataktyczna to struktura typu *Odpowiedź, sądzę, jest prosta*. Autorka konsekwentnie pokazuje, wspierając się literaturą przedmiotu, że te dwie struktury

mają inne ograniczenia zarówno w języku angielskim jak i polskim i że zasadne jest pytanie dotyczące ich wzajemnej relacji. Szczegółowo i przekonująco selekcjonuje obserwacje poczynione dla obu języków, które wskazują na to, że struktury hipotaktyczna i parataktyczna są zdecydowanie różne zarówno pod względem składniowym jak i pragmatycznym. Podsumowując przegląd literatury i syntetyzując najistotniejsze fakty, Doktorantka wyraźnie wskazuje, że w składni paraktycznej nie tylko zdanie główne, ale także deklaratywne zdanie wtrącone stanowi niezależną asercję, choć o charakterze wtórnym. Ta obserwacja jest fundamentem dalszych rozważań i analizy przeprowadzonej w kolejnych częściach rozprawy.

Rozdział drugi, który jest według mojej oceny najbardziej istotny dla wyводу badawczego, oferuje wnikliwą analizę struktur parataktycznych, w kontraście do struktury hipotaktycznej z czasownikami nawiasowymi. Ze względu na fakt, że zdanie nawiasowe w strukturze parataktycznej zawiera ocenę wiarygodności treści zdania głównego oraz ocenę wiarygodności źródła informacji przekazywanej przez zdanie główne, co jest zależne od kontekstu, Autorka twierdzi, że analiza i wyjaśnienie faktów powinny mieć charakter pragmatyczny. O ile charakter uwarunkowań kontekstowych badanej konstrukcji ma niewątpliwie charakter wykraczający poza czystą semantyką, a tym bardziej składnię, i dlatego wybór Teorii Relewancji jest jak najbardziej trafny, to samo stwierdzenie, że wpływ kontekstu na interpretację wymaga analizy pragmatycznej jest w moim mniemaniu za mocne i zbyt daleko idące, ponieważ kontekst rozumiany jako kontekst składniowy zawsze determinuje interpretację, co wcale nie oznacza, że wyjaśnienie nie może mieć charakteru czysto składniowego. Podejścia konstruktywistyczne, które wydają się być we współczesnej składni rozwijane na dużą skalę, wskazują na to, że kontekst składniowy w dużym stopniu determinuje znaczenie. Dlatego nasuwa mi się tu pytanie, jak Doktorantka rozumie pojęcie kontekstu i czy powinniśmy rozróżnić różne rodzaje i zasięgi kontekstu. Przywołane powyżej za Autorką mocne stwierdzenie implikuje, że w zasadzie wszystkie zjawiska językowe powinny mieć charakter pragmatyczny. Czy taki był zamysł? Jest to pytanie niezależne od tematu rozprawy i przeprowadzonej w niej analizy.

Rozdział drugi ma w dużej mierze też charakter sprawozdawczy, choć selekcja przywoływanej literatury nie ma na celu opisu analizowanego zjawiska (jak to było w rozdziale pierwszym), ale jego wyjaśnienie. Argumentacja przeprowadzona jest z rozmysłem i zamysłem oraz prowadzi do wyboru takich podejść i rozwiązań, które gwarantują sukces w wyjaśnieniu zaobserwowanych faktów językowych. Na uznanie zasługuje erudycyjny charakter wyvodu i konsekwencja w dowodzeniu, że kompetencja językowa, będąca naturalną właściwością ludzkiego umysłu, ma charakter modułarny. Najbardziej interesujące

dla mnie to rozważania dotyczące roli modułu epistemicznej czujności (*epistemic vigilance module*) oparte na twierdzeniu, że rozumienie przekazywanych treści i komunikatów to nie to samo co wierzenie w to, że są one prawdziwe. Analiza przeprowadzona w rozdziale drugim w ramach Teorii Relewancji bazuje na rozróżnieniu pomiędzy aktywacją modułu/procesu rozumienia a aktywacją modułu epistemicznej czujności. Odpowiednio, struktury hipotaktyczne aktywują proces rozumienia a struktury parataktyczne dodatkowo aktywują moduł epistemicznej czujności. Autorka z wirtuozerią i rzetelnością argumentuje, że struktury parataktyczne różnią się zasadniczo od struktur hipotaktycznych. Pierwsze, w przeciwieństwie do tych drugich, nie mają wpływu na warunki prawdziwościowe wypowiedzeń, w których się pojawiają. Jednocześnie ze względu na liczne ograniczenia, którym podlegają struktury parataktyczne (w przeciwieństwie do struktur hipotaktycznych), nie mogą być te różne struktury traktowane jako dwa różne warianty wspólnej reprezentacji składniowej. Mają też inną rolę w procesie wnioskowania. Struktury hipotaktyczne komunikują fakty, natomiast struktury parataktyczne zapraszają odbiorcę do interpretacji komunikowanych faktów i ich akceptacji bądź odrzucenia. Autorka referuje, że w literaturze zauważono (np. Ifantidou 2001, Hooper 1975), iż oba człony konstrukcji parataktycznej z czasownikiem parentetycznym wyrażają sąd poddający się ocenie prawdziwości (czyli są niezależnymi asercjami). Natomiast oryginalnym i cennym wkładem Doktoranki jest pokazanie, że z tego faktu da się wyprowadzić ograniczenia dystrybucyjne i interpretacyjne członów parentetycznych. Wywód Autorki jest przekonujący, wsparty bogatym materiałem empirycznym i nie budzi żadnych zastrzeżeń. Na każdym etapie ekspozycji znajdujemy odautorskie komentarze, krytyczną ocenę przytaczanej literatury przedmiotu oraz wskazywanie na te elementy, za którymi Autorka się opowiada. Autorka stara się być przewodnikiem dla czytelnika po zawiłych meandrach wywodu badawczego, co świadczy o jej dojrzałości badawczej i profesjonalizmie.

Rozdział trzeci poświęcony jest właściwościom składniowym opisywanych struktur. To co jest najbardziej cenne w wywodzie, to poszukiwanie modelu, który by elegancko i spójnie uchwycił aspekty dystrybucyjne badanych konstrukcji, ograniczenia występowania parataktycznych wtrąceń i możliwe interpretacje struktur parentetycznych w ujęciu porównawczym. W pierwszej części rozdziału przedstawione są główne założenia i instrumentarium Programu Minimalistycznego, w tym architektury lewej peryferii zdania, istotnej dla reprezentacji wartości illokucyjnej wypowiedzi, indetyfikacji nadawcy, struktury informacyjnej zdania, etc. Następnie Autorka, przyjmując derywacyjny Model Minimalistyczny, omawia 3 różne możliwe rozwiązania składniowe dla parentezy

parataktycznej (bo ta jest problematyczna w składni, w przeciwieństwie do reprezentacji struktury hipotaktycznej): (i) potraktowanie parentetycznych konstrukcji jako modyfikatorów (*adjuncts*), (ii) rozwiązania oparte na przesuwkach składniowych, które to rozwiązania implikują zależność derywacyjną pomiędzy strukturą hipotaktyczną i parataktyczną, oraz (iii) analizę dwuczłonową, zgodnie z którą oba zdania są niezależnie generowane w składni, a ich wzajemna relacja jest reprezentowana za pomocą morfemu (w tym zerowego), który koduje ewidencjonalność. Jako najbardziej kompatybilną z rozważaniami przedstawionymi w rozdziale drugim, Autorka wybiera reprezentację dwuczłonową, zaproponowaną przez *Haddican et al.* 2014 dla zdań pytających z pytaniami parentetycznymi i rozszerza ją na parentetyczne zdania deklaratywne. Interesującą i rozsądną propozycją jest zakodowanie ewidencjonalności jako elementu funkcjonalnego. Pozwala to na ujednoczenie analizy kategorii ewidencjonalności zarówno dla języków, które posiadają zgramatyzalizowaną tę kategorię jak i dla języków, w których ewidencjonalność wyrażana jest w postaci zdań wtrąconych, tak jak to ma miejsce w językach angielskim i polskim. Autorka przyznaje, że ta propozycja wymaga dalszych badań i jest jedynie wytyczeniem ich kierunku. Kategoria ewidencjonalności ma mieć funkcję interpersonalną, gdzie mówiący chce wpłynąć na odbiór komunikatu przez odbiorcę (przez podanie źródła informacji i zaznaczenie wprost, że nie bierze odpowiedzialności za prawdziwość asercji głównej). Innymi słowy, ten element funkcjonalny, w moim rozumieniu, skorelowany jest z modułem czujności epistemicznej, istotnej dla analizy parataktycznych struktur parentetycznych przeprowadzonej przez Autorkę w rozdziale drugim w oparciu o Teorię Relewancji. W kontekście rozdziału trzeciego, który proponuje analizę składniową w ramach Programu Minimalistycznego, z obowiązku recenzenckiego nasuwa mi się pytanie do Doktorantki, jako eksperta w temacie konstrukcji parentetycznych: Czy, zdaniem Doktorantki, analiza przez nią przeprowadzona byłaby równie kompatybilna z neo-konstruktywistycznymi podejściami do relacji między znaczeniem a składnią, czy też model derywacyjny jest lepszy i dlaczego?

Podsumowując merytoryczną ocenę przedstawionej rozprawy doktorskiej, pragnę podkreślić, że wywód badawczy Autorki jest przekonujący i nie budzi żadnych zastrzeżeń. Na wysoką ocenę zasługuje staranność opisu, jego szczegółowość, bogactwo analizowanego materiału, dobra znajomość wszelkich szczegółów technicznych przywoływanych teorii oraz kojarzenie różnych faktów i potencjalnych rozwiązań, a także godna podziwu umiejętność selekcji i krytycznej syntezy referowanej literatury.

Przechodząc do mniej istotnych uwag, pozwolę sobie skomentować redaktorskie i językowe aspekty ekspozycji. Styl pisarski Autorki jest klarowny, choć dość zawiły. Zdania są wielokrotnie złożone i niejednokrotnie przekraczają długość 10 wierszy (czy też liczbę 50 wyrazów). Trudno jest znaleźć zdania krótsze niż 5 wierszy. Zdarzają się akapity dwustronicowe oraz akapity kilkunastowierszowe składające się z jednego lub dwóch zdań. Nie ułatwia to lektury. Angielszczyzna jest bardzo poprawna, choć trafiają się uchybienia redaktorskie, wymagające korekty (literówki, niepotrzebne i na pewno niezamierzone powtórzenia, które zostaną wykryte przez odpowiedni program edytorski).

Te drobne mankamenty nie umniejszają walorów rozprawy, którą oceniam, jako wartościową, pionierską i zachęcającą do dalszych badań. Świadczy ona o doskonałym opanowaniu metodologii badawczej, dużej wiedzy Autorki i dojrzałości intelektualnej. Najcenniejszym atutem pracy jest bogactwo zanalizowanego materiału oraz zaproponowanie dwutorowej, spójnej pragmatyczno-składniowej analizy konstrukcji parentetycznych w ujęciu porównawczym o charakterze uniwersalnym. Zakres materiału opracowanego w rozprawie, rzetelność analizy, wszechstronność spojrzenia i nowatorski charakter badań stawiają przedstawioną rozprawę w grupie doktoratów, które w pełni spełniają oczekiwania i standardy. Rozprawa jest pouczająca i inspirująca. Stanowi istotny wkład do dziedziny i zasługuje na publikację po stosownej korekcie i ewentualnym zredukowaniu elementów sprawozdawczych, wprowadzających podstawy omawianych teorii, dobrze znane badaczom będącym potencjalnymi adresatami przedstawionej monografii.

Podsumowując, oceniam przedstawioną rozprawę doktorską jako spełniającą wymogi ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2017 r. poz. 1789) i wnioskuję o dopuszczenie mgr Dobromiły Jagiełły do dalszych etapów przewodu doktorskiego. Uważam ponadto, że rozprawa zasługuje na wyróżnienie.



Dr hab. Bożena Rozwadowska
Profesor Uniwersytetu Wrocławskiego